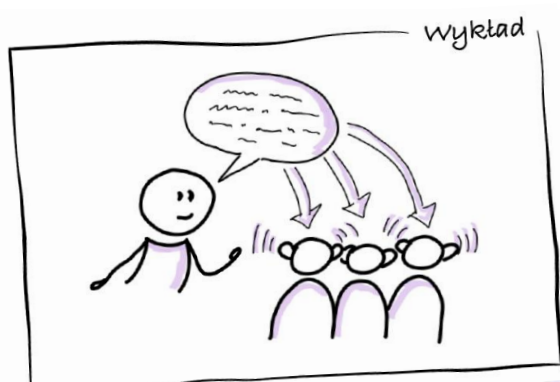




Uwaga słuchaczy

Czasami jest tak, że zaczynamy głosić wykład i jest super. Studenci zainteresowani, zaangażowani, słuchają, czasami zadają pytania. Jest świetnie! A po pewnym czasie zaczynamy obserwować na ich twarzach znużenie. Część z nich zaczyna odpytywać. Po pewnym czasie widzimy już, że znaczna część słuchaczy jest na tej sali, ale tylko ciałem. Odpytnęli. Co się stało?

Podobne zjawisko możemy zaobserwować sami na sobie. Jesteśmy na konferencji, idziemy posłuchać referatu, siedzimy, słuchamy. Jest naprawdę ciekawie. To jest to, co nas interesuje. Po 10 minutach jest w porządku, po pół godzinie też całkiem nieźle. A potem naraz okazuje się, że nasz umysł, tak jak studentów, odpytywa. Co się dzieje? Przecież przyszliśmy tam z własnej woli. Byliśmy zainteresowani i chcieliśmy słuchać.

Otóż, głosząc wykład musimy pamiętać o tym, że jednostajna aktywność powoduje znużenie organizmu i umysł po prostu potrzebuje odpocząć. Nie dziwny się, że przygotowaliśmy i głosimy naprawdę świetny wykład, dotyczący np. najnowszych rozwiązań w zakresie sztucznej inteligencji. A nasi studenci... widzimy spoglądają przez okno i nasz wspaniały wykład przegrywa ze śmieciarką, która podjechała pod budynek po śmieci. Dlaczego tak się dzieje? Co się dzieje z uwagą słuchaczy na wykładzie? Pokażę na wykresie.

Jak może zmieniać się uwaga naszych studentów w trakcie trwania wykładu? Jeśli przyjmiemy, że na wykład przyszedł przeciętny student, przeciętnie zainteresowany treścią wykładu, jego uwaga jest na średnim poziomie. Przychodzi, zaczyna słuchać, ale przyszedł nowy prowadzący, więc jego uwaga troszkę się zwiększyła, bo jest zainteresowany, czy będzie trudno, czy będzie łatwo, jak w ogóle będzie. Następnie troszeczkę się tak męczy, więc na chwilę wyłącza się, a potem wraca.

Te okresy wyłączenia i włączenia uwagi będą powtarzały się. Niemniej jednak z czasem okresy wysokiej uwagi będą coraz krótsze, a okresy odpoczynku będą się wydłużać. Tu mamy takiego, średniego, typowego studenta, ale...

Ale na wykład może przyjść student naprawdę zainteresowany student, który czekał dwa lata na ten wykład, bo to jest to, co go prawdziwie pasjonuje. Jego poziom zainteresowania jest o wiele wyższy. On naprawdę uważa, on notuje, zadaje pytania, stara się zrozumieć i zapamiętać wszystko albo nawet więcej, niż wszystko. Niemniej jednak z czasem on też się męczy i na chwilę wyłącza się, bo jego umysł musi odpocząć. Po chwili oczywiście wraca do słuchania, ponieważ to go autentycznie interesuje.

Ale na wykładzie może też się znaleźć student, który w ogóle nie jest zainteresowany, który właściwie jest już na wejściu zmęczony dniem wczorajszym, dzisiejszym, egzystencją dnia codziennego. Jego poziom uwagi jest bardzo niski. Siedzi w ostatniej ławce, coś tam słucha, stara się jakoś atrakcyjnie zająć sobie czas. W pewnym momencie wzrasta jego uwaga, bo przyszła lista obecności, więc trzeba było się wpisać. A w sumie to właściwie po to przyszedł na ten wykład, ale ten poziom uwagi jest taki różny. Czasami coś go zainteresuje, więc jego uwaga zmienia się, ale generalnie nie jest zbyt zainteresowany. Też uczestniczy w wykładzie na swój sposób, w każdym razie jest na tym wykładzie.

Z czego powinniśmy zdawać sobie sprawę?

Przygotowaliśmy ten wykład najlepiej, jak potrafiliśmy. Naszym zdaniem jest on naprawdę interesujący. Ale w trakcie wykładu jest taki fragment, proszę zobaczyć, którego nie słyszał żaden z naszych trzech studentów. Nikt tego fragmentu nie usłyszał.

Co możemy zrobić w tej sytuacji?

Po pierwsze możemy zadbać o zmniejszenie jednostajności na naszym wykładzie. Możemy modulować głosem, możemy dobrać treści odpowiednio do słuchaczy, możemy dobrać przykłady, które przemawiają do naszych słuchaczy, możemy zrobić ciekawą prezentację wspomagającą nasz wykład.

Z drugiej strony możemy spróbować wydłużać okresy, kiedy studenci nas słuchają i skracać te, kiedy się wyłączają. Jak to zrobić?

Jeżeli prowadzimy wykład i widzimy naszych studentów; widzimy, kiedy zaczynają odpytywać (oczywiście, jeżeli to nie wykład online). Jeśli widzimy, że oni tracą uwagę, że oni odpytywają, zatrzymajmy ich. Zatrzymajmy ich i podsuńmy im treści wypoczynkowe. To może być dowcip, to może być przykład, to może być symulacja, to może być cokolwiek, co na chwilę oderwie ich uwagę od toku wykładu. A potem kończymy, wszyscy wypoczęli w tym samym czasie i zaczynamy od pewnego momentu. Teoretycznie rzecz biorąc wszyscy słuchają.

Ważnym jest, że jeżeli mamy wykład na pierwszym roku i tam mamy do czynienia z mało wprawnym słuchaczem, to trzeba mu zasygnalizować, że teraz jest stop i teraz będzie dowcip. A potem, że kończymy i wracamy do toku wykładu. Jeśli tego nie zrobimy, to nie dziwny się, że nasz student może zrobić notatkę z dowcipu, bo po prostu tego nie zauważył.

Inna rzeczą, którą powinniśmy zrobić, to starać się uchronić treści, które prezentujemy przed stratą treści. Przed stratą treści, które po prostu im umykają, których nie dosłyszeli. Na moment, na kilka sekund wyłączyli się i już nie wiedzą, o czym mówimy. Można troszkę posłużyć się takim rozwiązaniem jak z telenoweli brazylijskiej, czyli przykładowo Susan rozmawia z przyjaciółką i mówi to, co ma zamiar powiedzieć Georgowi. W następnej scenie mówi Georgowi to, co ma mu powiedzieć. W kolejnej scenie George rozmawia z matką i mówi jej, co powiedziała Susan i na końcu matka zadaje jeszcze Georgowi pytania.

Ja wiem, że to może brzmieć niepoważnie, ale takie rozwiązanie daje możliwość kilkukrotnego przetworzenia tego, co my prezentujemy - podsumowania, omówienia, podejścia od innej strony, nawiązania do doświadczeń studentów. W ten sposób możemy zadbać o to, żeby oni wszyscy usłyszeli pewne rzeczy.

Co jeszcze możemy zrobić? Możemy w pewnym momencie zmienić metodę nauczania, możemy odejść od metody wykładu i przejść do dyskusji, możemy przejść do pogadanki. Puszczenie przykładowego filmu - to jest metoda kierowania obserwacją. I wtedy ich uwaga będzie zupełnie inaczej pracować. Dajmy im szansę odpocząć od tego naszego ciągłego mówienia. Dzięki takiemu zabiegowi może będą w stanie wytrzymać na wykładzie, zrozumieć i zapamiętać treści, które prezentujemy.